

Następny numer „Przeglądu Sportowego” ukazuje się w środę 27 kwietnia

PRZEGLĄD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

ROK XI Nr 35 (1019)

Warszawa, poniedziałek 25 kwietnia 1955 r.

Cena 50 gr

Reprezentanci Polski na VIII Wyciąg Pokoju są już w Pradze
Warszawa żegnała 6 naszych kolarzy a wśród nich Elka Grabowskiego

JEST sobota po południu. Na I torze Dworca Głównego w Warszawie stoi gotów już do drogi pociąg. W oknach wagonów widać zaciekałymi twarzami pasażerów. Skąd to ich zaciekanie? Na pewno ogólna uwaga zwraca się na okrycie pokrowcami i wiele skrzyń z napisem „Praga”. Jest to niemylny znak, że właśnie tym pociągiem pojedzie do Pragi nasza drużyna reprezentacyjna na Wyciąg Pokoju.

Nie do wszystkich dotarła tu jeszcze wiadomość, że Hadasik rozchorował się na grype, do Pragi nie pojedzie i że zastąpi go wespole reprezentacyjnym Elka Grabowski. Kolarze i osoby im towarzyszące rozlokowały się po dwóch w przedziałach wagonu sypialnego Orbisu II klasy, ale zaraz wszyscy wychodzą na peron, gdzie otacza ich tłum osób. Każdy przecież chciałby poznać kolarzy przed ich wyjazdem, każdy też pragnie rzucić im jakiegoś słówka, życząc im jakiegoś powodzenia, życząc, aby do Pragi i z Pragi wracali bez najmniejszego przykurzenia, że otoczeni rodzinami i przyjaciółmi idą nasi reprezentanci. Pasażerowie z łatwością rozpoznają poszczególne osoby, tak dobrze już im znanych kolarzy.

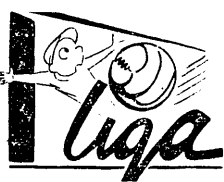
Patrzeć — wylicza ktoś — Królak, Chwiendacz, Wil-



Rybczy (8) był jednym z najlepszych piłkarzy na boisku podczas meczu CWKS — Ruch 3:0

CWKS zagrał koncertowo z Ruchem

Zaczarowany krąg wokół bramki sosnowieckiej S'ali nie został przerwany



CWKS W-wa — Ruch Chorzów 3:0 (2:0).
Gwardia Bydgoszcz — Lechia Gdańsk 1:0 (0:0).
Polonia Bytom — Kolejarni Poznań mecz przerwany w 8 min. z powodu burzy.
Stal Sosnowiec — Gwardia W-wa 1:0 (1:0).
Garbarnia Kraków — Gwardia Kraków 0:1 (0:1).
Włókniarz Łódź — Górnik Radlin 0:0.

- | | | |
|------------------------|-----|-------|
| 1. Stal Sosnowiec (1) | 8:2 | 6:0 |
| 2. CWKS W-wa (3) | 7:3 | 11:2 |
| 3. Ruch Chorzów (2) | 6:4 | 6:5 |
| 4. Lechia Gdańsk (4) | 5:5 | 3:2 |
| 5. Włókniarz Łódź (6) | 5:5 | 4:5 |
| 6. Gwardia Bydź (10) | 5:5 | 2:4 |
| 7. Kolejarni Pozn. (5) | 4:4 | 2:1 |
| 8. Gwardia Kr. (12) | 4:6 | 3:5 |
| 9. Garbarnia Kr. (7) | 4:6 | 3:6 |
| 10. Polonia Bytom (9) | 4:4 | 4:9 |
| 11. Górnik Radlin (9) | 4:6 | 2:5 |
| 12. Gwardia W-wa (11) | 2:8 | 10:12 |

Zaczarowany krąg wokół bramki sosnowieckiej S'ali tym razem nie został przerwany. I w piątym meczu drużyna sosnowiecka nie straciła bramki ustanawiając tym samym pewnego rodzaju rekord w powojennych rozgrywkach o mistrzostwo ekstraklasy. Tak więc beniaminek ligi jest nadal jej przodownikiem — co stanowi także duży rodzaj sensacji. Stal wygrała w piątym meczu z Gwardią Warszawy 1:0.

Po niedzielnych zwycięstwach odniesionych przez CWKS nad Ruchem 3:0 wydaje się iż o tym, kto zdobędzie tytuł wiosennego mistrza ligi zdecydować dopiero mecz między CWKS i Stalą, który odbędzie się 15 maja w Warszawie.

Drużyna warszawska robi z meczu na mecz postępy i w niedziele zebrała liczne oklaski za piękną i bardzo skuteczną grę. Chwiliami piłkarze CWKS przeprowadzali akcje w sposób mistrzowski, przypominający dobre wzory węgierskie.

Niestety musimy stwierdzić znacznie słabszy poziom w drużynie Ruchu, która w niewielkim stopniu przypomina dawnego wielokrotnego mistrza.

Wszystkie niemal niedzienne mecze rozegrane zostały w fatalnych warunkach atmosferycznych, które utrudniały przeprowadzanie składowych akcji. Odbiło się to na bilansie bramkowym. Drużyny i ligi strzeliły zaledwie sześć bramek, a drugoligowcy zbrali więcej pól, niż w poprzednim.

Dwa mecze: Polonia Bytom — Kolejarni Poznań i Naprzód Górnik Bytom na skutek huraganu i uległy zostały przerwaniu.

Największą niespodzianką jest wynik spotkania Włókniarz Łódź Górnik Radlin 0:0. Po wykazywaniu przez Włókniarza ostatnio dobrego poziomu na ogół oczekiwano łatwego zwycięstwa łodzian.

Wyniki niedzielnych spotkań wskazują, iż daleko jest jeszcze do stabilizacji w lidze. Największym ciekawostką jest ostatnie miejsce Gwardii warszawskiej, która jest przeciętnie zaliczana do grona naszych najlepszych — reprezentacyjnych — zespołów.

W II lidze nastąpiła zmiana przebiegu, ale jest to wynikiem wspomnianego już niedokończonego meczu w Lipnie. Coraz smutniej wygląda przyszłość takich znanych drużyn w tej klasie jak AKS, który znowu doznał wysokiej porażki i Cracovii. Zdecydowanym „ogonem” tabeli stała się Tarnovia, która w 5 meczach nie zdobyła ani jednego punktu. Dobrze natomiast spisuje się beniaminek — Sparta Warszawa, która przerwała passę powodzeń kolejki gwardzistów, wygrywając z nim 2:0 i dołączyła do czołowej tabeli II ligi.

Wprost z samolotu na planszę Rydz piąty w wielkim turnieju szpadzistów w Belgii

BRUKSELA, 24.4. (tel. wł.) W miejscowości Huy (Belgia) rozegrany został w sobotę i niedzielę wielki międzynarodowy turniej szermieryczy z udziałem 62 zaproszonych czołowych szpadzistów świata. Na starcie zabrakło jedynie zawodników włoskich i węgierskich. W turnieju startowało również trzech szermieryczy polskich — Rydz, Strzyżewski i A. Przeczdzicki. Polacy, mimo że na start przybyli wprost po blisko 12-godzinnej podróży, walczyli dobrze, zdobywając uznanie fanów i publiczności belgijskiej.

Na lepszą postawę z trójki polskich szpadzistów zademonstrował Rydz, który zaważił-kował się w bardzo dobrym stylu do finału, w którym zajął ostatecznie piąte miejsce. Polak



Właściciel „toalety” przedmeczowa gwarantuje dobre samopoczucie na boisku. Czebelik, Ma heli i Woźniak panująca o tej zasadzie, starannie sznurują buty i zawiązują getry. Trudnie poszedł do marnie. Cała „trójka” należała na meczu z Ruchem do najlepszych zawodników w drużynie CWKS

Walczył bardzo równo, niemal do ostatniego spotkania kandydował do czołowego miejsca w turnieju; na dalszą lokatę spadł dopiero po przegranej ostatnim pojedynku z Belgiem Pi-2:3.

Na pozostałych naszych szpadzistów ujemny wpływ wywarły trudne warunki powietrznej podróży. Trzej polscy szpadziści: Czebelik, Ma heli i Woźniak, którzy wzięli udział w turnieju, walczą o spóźnieni samolotem, którym do Belgii Polacy, czekali około trzech godzin z rozpoczęciem turnieju. Polacy w doskonałym stylu przegrali przez dwukrotnie, wzbudzi-
ląc podziw widzów, nieźle spisywał się i w półfinale, kiedy to finalnie przegrał z Belgiem 2:3.

Nazimek najlepszy na żużlu ze Szwedami Anderson najszybszy na torze we Wrocławiu

WROCLAW, 24.4. (tel. wł.) Po wielu dniach, gdy w Warszawie i we Wrocławiu odbywały się zawody żużlowe, w Warszawie odbyła się wielka impreza, w której wzięli udział najlepsi zawodnicy ze Szwecji i Polski. Zawody rozpoczęły się w godzinach popołudniowych i dzięki doskonałemu oprowadzeniu i bardzo dobrym warunkom, które zapewniał nam organizator imprezy, przebiegały one bardzo ciekawie. Zawody były bardzo interesujące i przyciągały wielu widzów.

Wyniki: Nazimek (S'ali) — 13 pkt., Szwed (S'ali) — 12 pkt., Anderson (S'ali) — 10 pkt., Kuczyński (S'ali) — 9 pkt., Frimantel (S'ali) — 8 pkt., Jorgensen (S'ali) — 7 pkt., Frank (S'ali) — 6 pkt., Söderman (S'ali) — 5 pkt., Hägg (S'ali) — 4 pkt., Eriksson (S'ali) — 3 pkt., Sjöbom (S'ali) — 3 pkt.

Przebiegały one bardzo ciekawie. Zawody były bardzo interesujące i przyciągały wielu widzów. Najlepiej wypadł Nazimek, który zdobył 13 pkt., wyprzedzając wszystkich swoich rywali. Anderson zajął drugie miejsce, zdobywając 12 pkt.

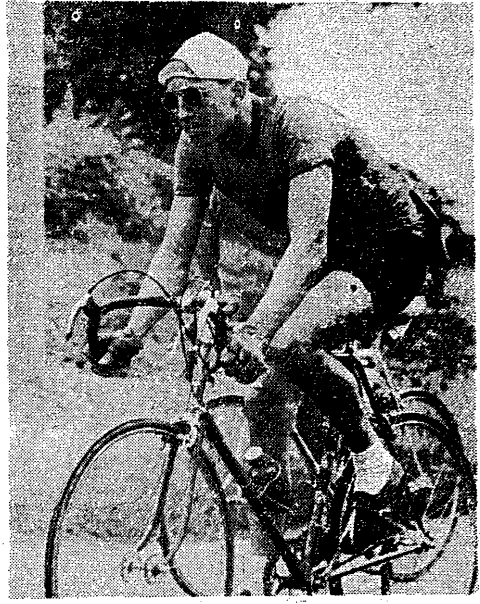
Dokończenie na str. 3

Motocykliści radzieccy wjeżdżają na tor służywecki — Foto E. Frankowiak.



CWKS Bydgoszcz — AKS Chorzów 3:0 (2:0).
CWKS Kraków — Polonia Leszno 0:1 (0:0).
Górnik Zabrze — Cracovia 2:0 (0:0).
Górnik Wałbrzych włani Opole 2:2 (1:1).
Sparta W-wa — Gwardia Kielce 2:0 (1:0).
Stal Gdańsk — Tarnovia 5:0 (1:0).

- | | | |
|-----------------------|------|------|
| 1. Górnik Wałbrz (2) | 8:2 | 8:4 |
| 2. Budowl. Opole (3) | 8:2 | 9:6 |
| 3. Naprzód Lipiny (1) | 7:1 | 5:1 |
| 4. Sparta W-wa (6) | 7:3 | 6:1 |
| 5. Polonia Leszno (7) | 6:4 | 8:3 |
| 6. Górnik Zabrze (8) | 6:4 | 7:4 |
| 7. Gwardia Kielce (4) | 6:4 | 8:8 |
| 8. Stal Gdańsk (10) | 5:5 | 8:5 |
| 9. Cracovia (5) | 5:5 | 5:6 |
| 10. CWKS Bydź (11) | 4:6 | 7:5 |
| 11. Górnik Bytom (9) | 3:5 | 8:8 |
| 12. AKS Chorzów (12) | 2:8 | 4:11 |
| 13. CWKS Kraków (13) | 1:9 | 4:10 |
| 14. Tarnovia (14) | 0:10 | 3:17 |



Ron Jowers — reprezentant Anglii na VIII Wyciąg Pokoju — Foto: The Bicycle

Francja-NRF 13:7 w boksie

PARYZ, 24.4. (tel. wł.) Francja — Niemcy 13:7. Międzynarodowy mecz bokserów, rozegrany w niedzielę wieczorem w St. Nazaire, zakończył się sensacyjnym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 13:7.

Zatopek chce pobić rekordy świata

PRAGA, 24.4. (tel. wł.) W niedzielę odbyły się IIII mistrzostwa lekkoatletyczne CSR w biegu na przełaj. W konkurencji mężczyzn z udziałem 85 zawodników, na trasie długości ponad 10 km zwyciężył Zatopek — 30:56,4 przed Ulsbergem — 31:07,2 i Koubskim — 32:28,0. W konkurencji kobiet startowało 36 zawodniczek na trasie długości około 2300 m. Zwyciężyła Müllerková — 7:58,0.

Sztafety Przyjaźni przybyły w niedzielę do Warszawy i Moskwy Hennek bez konkurencji na służyweckim torze

NA horyzontale ukazują się trzy sylwetki samolotów. Zwiastują się z każdą chwilą i po paru minutach nad torom służyweckim przelatują trzy maszyny. Idą na wysokości 200 m, wyraźnie widać flagi umieszczone na samolotach: czerwona, biało-czerwona i flaga LPZ.

W tym samym momencie ukazują się na szosie koło toru dwa wysokie maszyny z czerwonymi flagami. Wszystkie oczy zwracają się na bramę wjazdową. Mija chwila oczekiwania i grzmot oklasków wita wjeżdżającą na tor służywecki Sztafetę Przyjaźni Moskwa—Warszawa. Za pilotem — szara „Pobieda”, a za nią pięć motocykli z przyręczkami i pięć żołdaków. Zawodnicy radzieccy jadą w kaskach i skórkach, przepasanani czerwonymi szarfami z napisem: „Sztafeta Przyjaźni Moskwa—Warszawa—Moskwa. Na pierwszej przyręczce wysiada maszynarz z flagi Związku Radzieckiego, nad następną maszyną powiewa flaga DOSAAF.

Za sztafetą radziecką wjeżdża na tor 400 motocyklistów, członków sekcji motorowych okręgu warszawskiego, którzy witają swych kolegów i przyjaźni u wrot stolicy.

Po objechaniu toru czoło zatrzymuje się. Kierownik sztafety radzieckiej Wszniwiecki składa meldunek wiceprezesa komitetu ZG LPZ Mirosławskiemu, który w serdecznych słowach przekazuje słowa powitania od wszystkich polskich motocyklistów przedstawił PZM Tomczak.

W odpowiedzi na powitania radzieckiej Wszniwiecki, który dziękując za serdeczność, z jaką się spotkała sztafeta na całej trasie w Polsce i w Warszawie podkreśla, że start sztafety nastąpił w 10 rocznicę zawarcia układu o przyjaźni i

pomocy między Związkiem Radzieckim i Polską. Na zakończenie swego przemówienia pozdrawia gorąco wszystkich sportowców polskich i wznosi okrzyk na cześć Polski Ludowej, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, pol-



Powitanie sztafety radzieckiej w Aninie. — Foto CAF

Moskwa gorąco powitała polskich motocyklistów

MOSKWA, 24.4. (tel. wł.) W niedzielę o godz. 7 wieczorem przybyła do Moskwy grupa motocyklistów polskich. Uroczyste powitanie polskiej delegacji odbyła się na wielkim placu przed Uniwersytem Moskiewskim. Zebrali się tam tysiące ludzi, przeważnie studentów. Plac udekorowany był flagami Polski, Związku Radzieckiego oraz arszesem sportow-

Drużyna polską powitał wiceprezesa Komitetu Centralnego Towarzystwa Współpracy z Armią, Lotnictwem i Flotą — Mielnik oraz attaché wojskowy PRS w Moskwie płk. Kowalski. Na powitanie odpowiedzieli kierownik polskiej drużyny płk. Kawecki. Po powitanu odbyła się defilada motocyklistów polskich i radzieckich.

E. D.

Na 7 dni przed startem VIII Wyciągu Pokoju

Kolarze Polonii franc. 18 zespołem

DO VIII Wyciągu Pokoju zgłosiła się drużyna Polonii Francuskiej. W ten sposób w wyciągu uczestniczyć będzie 18 zespołów. Skład drużyny naszych rodaków z Francji jest następujący:
Witek, Bużański, Kędziora, Kuźnicki, Kruszyna i Sikora.
Pierwszych trzech startować będzie w Wyciągu Pokoju po raz pierwszy, natomiast Krużyna uczestniczył już przed trzema laty, a Kuźnicki i Sikora — przed dwoma laty.

Skład polskiej delegacji

Z GODNIE z uwagą zawartą w przedmowy, przedstawicielami Polski, Czechosłowacji i Niemiec, Republiki Demokratycznej w sprawie organizacji VIII Wyciągu Pokoju „Trybunu Ludu”, „Neues Deutschland”, „Rudého Prava” oraz zgodnie z regulaminem tego wyciągu, GKKF ustalił następujący skład delegacji polskiej:
Na przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Organizacyjnego delegowany został wiceprezident GKKF — Michał Jędrzej, przedstawicielem „Trybunu Ludu” w Komitecie został red. Jerzy Rawicz; ponadto w skład Komitetu weszli: Tomasz Lempart i Zygmunt Nawrocki. Do Komisji Sędziowskiej delegowani zostali Feliks Gołbowski i Zygmunt Wajert.

Staszek Królak — kapitan naszej reprezentacji: — Wyjeżdżamy z wesołymi minami Chcielibyśmy też radośni powrócić do Warszawy

Dokończenie ze str. 1
Kapitan zespołu Królak. Jak dumnemu brzmi te słowa! A więc w tym roku Staszek prowadził naszą drużynę. Odpowiedzialność to duża, bo przeciw kapitanowi musi mieć oko na cały przebieg wyciągu. Lepiej niż inni z zespołu musi on posiadać możliwość swych konkurentów, aby móc wobec nich zastosować odpowiednią taktykę, musi on również szybko rozpoznać wartość każdego z członków swego zespołu, aby odpowiednio dysponować nim w twardej i trudnej walce na trasie.

Kapitanem zespołu jest więc w tym roku Królak. Jak do tego doszło? W przeddzień wyciągu zebrał się nasz reprezentant, aby dokonać wyboru kapitana. Padło tylko jedno nazwisko kandydata: Królak, a wysunął je Wilczewski, który przewodził drużynie w ubiegłym roku. Królak próbował się przeciwstawić, uważając, że lepszy od niego będzie Wilczewski, ale go przegłosowano i w rezultacie kandydatura Królaka przeszła jednogłośnie.

A więc, kapitanie, proszę o ostatnie słowa na pożegnanie z nami.
— Wyjeżdżamy z Warszawy z wesołymi minami — mówi Staszek — chcielibyśmy też powrócić radośni do Warszawy. Ambicją naszą jest nie tylko przyjechać w komplecie w dniu 17 maja na Stadion Wojska

Polskiego, ale również zakończyć wyciąg z jak najlepszą lokatą drużynową.
Jest godzina 14.00. Do odjazdu pociągu pozostało już tylko 10 minut. Korsak-Zaleski coś tam długo szepcze na ucho swemu sióstrzeńcowi Grabowskiemu. Elek ma minę raz wesołą, to znów widać na jego twarzy wyraźny smutek.

Cieszą się, że weźmą udział w Wyciągu Pokoju — mówi Grabowski — ale z drugiej strony przykro mi, że ocherowił Hadask. Zjadając sobie sprawę, że spadł na mnie odpowiedzialny obowiązek i dołożę wszelkich starań, aby wypełnić go. I zwręć tu głos Eleka, zamyka się się ze wzruszeniem — aby Heleń jak najlepszej wyzdrowiała... Postaram się godnie go zastąpić.
Wzdłuż wagonów idzie zawiadująca stacją w czerwonym czapce i z takież barwy chrochle. Po ciagach zarzączy. Ostatnie uściski rak. Wiceprezident GKKF, Michał Jędrzej idzie wzdłuż wagonów i ściska dłonie całej ekipy. Mam jeszcze chwile czasu, aby „złapać” kilka słów od trenera Wznieckiego.

Cieszymy się, że wyjeżdżacie, a my w Czechosłowacji właśnie na jest już w całej pełni, a my tutaj stągle trenowaliśmy przy niegodziwej. W piątek rano udało nam się złapać jeszcze trochę lepszą pogodę, dlatego przekreśliłmy na szosie do Ka-

zunia pełne 160 km, ewoluąc i wytrzymałość i szybkość.
Na semaforze widnieje już zielone światło. Za chwilę pociąg rusza; przed naszymi oczyma przewijają się jeszcze raz sylwetki naszych reprezentantów, którzy pojedli do Pragi w towarzyszywie kierownika J. Dąbrowskiego, trenerów Z. Wznieckiego i J. Kapiaka, mechanika J. Stefankiego, lekarza

dra Sobolewskiego i masażysty Godzińskiego.
Minał nas już ostatni wagon, ale na peronie jeszcze pełno osób, które przyjaźnie żegnają ręką odjeżdżających kolarzy. Żegnają też ich cała Warszawa z życzeniem:
— Do zobaczenia w komplecie w dniu 17 maja na Stadionie Wojska Polskiego!
Z.W.

Hallo... tu hotel „Pariz” - Praga

PRAGA 24.4 (tel. w.) W niedzielę rano przyjechała do Pragi reprezentacja drużyna Polska. Kolarzy powitali przedstawiciele Międzynarodowego Komitetu VIII Wyciągu Pokoju z dr. Stercerem na czele. Mimo wczesniej pory na dworzec przybyło wielu sympatyków kolarstwa, którzy odczytali listy naszych kolarzy.
Polacy zamieszkali w hotelu „Pariz”, gdzie mają do swej dyspozycji w całości pokoje z łazienkami. W tymże hotelu zamieszkuje Czechosłowacja oraz członkowie Międzynarodowego Komitetu Organizacyjnego. Dla innych zespołów przeznaczono hotele: „Axa”, „Meteor” i „Palace”.

Po obiedzie cała nasza drużyna odbyła przejażdżkę rowerami po okolicznych szosach Pragi, a wieczorem była w kinie na czeskiej komedii pt. „Był sobie jeden król” z Vlasta Burianem w roli głównej.
W Czechosłowacji przebywaliśmy już dwadzieścia trzy dni. Ustalono już szczegółowy program pobytu w Pradzie uczestników VIII Wyciągu Pokoju. Wszyscy kolarze będą obowiązkowo poddani badaniom lekarskim.

Każda drużyna otrzymała do swej dyspozycji mały samochód techniczny, który będzie towaryzował kolarzom na treningach.
W czwartek, 28. maj, wszyscy uczestnicy Wyciągu Pokoju będą obecni w kinie „Sewastopol” na filmie czechosłowackiej produkcji pt. „Będzie król”; nadto wyświetlane zostaną filmy czechosłowackie i polskie z VII Wyciągu Pokoju.
W piątek wieczorem odbędzie się przedstawienie operki Nedbala „Polska krew”. Dla uczestników Wyciągu Pokoju przygotowano libretto w 5 językach.
Nazajutrz, w sobotę nastąpi w godzinach przedpołudniowych przyjęcie wszystkich delegatów u prezydenta miasta Pragi, a wieczorem uczestnicy Wyciągu Pokoju wezmą udział w przyjęciu, zorganizowanym przez Czechosłowacką GKKF z udziałem członków Rządu.
W dniu Święta Pracy uczestnicy Wyciągu Pokoju będą obserwować defiladę 1-majową na specjalnie dla nich przeznaczonym trybunie.

W Pradzie w dalszym ciągu utrzymuje się piękna, prawdziwie wiosenna pogoda.
T. Lempart

Jan Vesely: — Chcemy i tym razem wygrać

PRAGA 24.4 (tel. w.) W odległości 18 km od Pragi mieści się wycieczkowe Klanovice. Przechydzając tuż od kilkunastu kilometrów kolarzy z wyciągu pokoju z ZSRR na Wyciągu Pokoju. W ten sposób drużyna ZSRR przynosiła do Pragi, natomiast szosowcy przyjeżdżają do Klanovice aż do dnia rozpoczęcia wyciągu.
Reprezentacja ZSRR razem z dwoma rezerwowymi trenuje nie mał od godziny na trasach, po których przejdzie Wyciąg Pokoju na ziemiach czechosłowackich. W miejscach postoju kolarze radośnie odbywają spotkania z miejscową młodzieżą, dzielą się z nią wrażeniami z pobytu w Czechosłowacji i opowiadają o przygotowaniach, jakie przeprowadzali w kraju.
W drużynie ZSRR panuje dobry nastrój.

„Weteran” Wyciągu Pokoju Jan Vesely w imieniu pozostałych kolarzy zapewnia, że cały zespół dotknie wszelkich starań, aby i w tym roku wygrać wyciąg.
Przejeżdżaliśmy w tym roku o 1.000 km więcej, niż w roku ubiegłym — dodaje Vesely — pamiętając, że na trasie z Pragi do Warszawy czeka nas niełatwe zadanie.
Od wielu dni uwija się tu operator polskiej Kroniki Filmowej, Karol Szestak, który postawił sobie za punkt ambicji szybką obrotów.
— Kiedy kolarze będą walczyli na trasie III etapu, publiczność w Warszawie będzie odgrywała przebieg I etapu — zapewnia Karol.
Na całej trasie Wyciągu Pokoju, zarówno w miastach stopów wyciągu jak i w wszystkich międzywioskowych przystankach, czekały już setki młodzieży, które oczekują przed przejazdem kolarzy. Pa bryka harmonii w Strakoniecach przygotowała dla wszystkich kolarzy upominek w postaci ustnie harmonijki z literami P.W.



Chrześcijańska jest ciagle najlepsza polska zawodniczka w szkołach do wody. Jeszcze raz tytuł mistrzyni Polski zdobyła ona w Ostrowcu

Na cześć 1 Maja

JAK CO roku Święto 1 Maja jest wianem przez sportowców Polskę. Jest to czynem sportowym. Z całego kraju napływają do nas listy korespondentów, wymieniające zobowiązania poszczególnych klubów sportowych. Przeglądając te listy nie trudno spostrzec, że tegoroczne zobowiązania mają jeszcze bardziej konkretny i rzetelny charakter niż np. w ubiegłym roku. Fakt ten należy uznać za bardzo cenne osiągnięcie naszego ruchu sportowego, za dowód zrozumienia przez sportowców, że tylko zobowiązania przyniesione, zgodne z potrzebami terenu i jego możliwościami, spełniają swoje zadanie — pomagają w rozwoju i umocnieniu sportu w danym kole sportowym.
Informacja Czytelników o niektórych, naszym zdaniem, najbardziej charakterystycznych, zobowiązaniach zwracamy się do naszych korespondentów z prośbą o nadysłanie im w danym kole sportowym i wyników realizacji podjętych zobowiązań.

Korespondent Antoni Zydron z Mielca pisze tak:
„Ostatnio w Domu Kultury w Mielcu odbyło się zebranie sportowców Stali mielkiej. Na zebraniu tym przedyskutowano i zatwierdzono szereg zobowiązań, z których postanowiono wziąć udział w budowie nowego stadionu kolarskiego na stacji Sparty. Dużą wartość mają również zobowiązania członków sekcji pływackiej kole terenowego Budowlanych w Krakowie, zwłaszcza zawodników Gierasza, braci Rojeków i Hlanskiego, którzy zobowiązali się ustanowić kilka rekordów życiowych.”

Wśród klubów miejskich na szczególną uwagę zasługują zobowiązania członków Sparty w Krakowie, którzy postanowili wziąć udział w budowie nowego stadionu kolarskiego na stacji Sparty. Dużą wartość mają również zobowiązania członków sekcji pływackiej kole terenowego Budowlanych w Krakowie, zwłaszcza zawodników Gierasza, braci Rojeków i Hlanskiego, którzy zobowiązali się ustanowić kilka rekordów życiowych.
Członkowie kole sportowego Kolejarz — Gopłania przy wzięciu PKP w Inowrocławiu we własnym zakresie, postanowili zainicjować na basenie pływackim. Kolejarz tegoż kole pomoże przy budowie trybuna. Na basenie zaś członkowie sekcji pływackiej oczekują ścianki basenu. W ten sposób członkowie kole w Inowrocławiu będą przede wszystkim sędzią w czynnie społeczny i sposobem gospodarczym.

Drudzy Przyjaciele i Towarzystwo sportowe, sympatycy i działacze pragniemy Was zapewnić, że w pełni wiążemy się wraz z Wami do walki przeciwko wrogom, którzy chcą podzielić naszą pracę zawodową, w sporcie i w pracy społecznej. Jesteśmy za solidaryzmem i za jednością. Niech żyje pokój między narodami!

W województwie krakowskim najbardziej wyróżniają się w realizacji zobowiązań młodzi, którzy organizowali szereg cennych zobowiązań, jak np. budowa szeregów nowych obiektów sportowych i wycieczek w Dworku Kultury, przystąpienie

Sportowa Akademia Pierwszomajowa

GKKF i SIKKF organizują dnia 27 bm. o godz. 19.30 w Halli ZS Gwardia, Akademię dla sportowców Warszawy z okazji Święta 1 Maja.

Po części oficjalnej program przewiduje występy Zespołu Pieśni i Tańca WP oraz pokaz sportowy w wykonaniu studentów AWF.

Na budowie stadionu festiwalowego

Dzięki ofiarnej pracy setek ochotników plan jest wykonywany

MIMO bardzo trudnych warunków atmosferycznych, błota oraz padającego na przemian śniegu i deszczu, pracownicy przy przebudowaniu stadionu festiwalowego nabiera coraz większego rozmachu. W niedzielę 24 maj, na stadionie pracowało 725 osób. Rekordowym dniem była jednak niedziela 17 kwietnia, kiedy do pracy zgłosiło się 1.337 osób.
W okresie gdy na stadionie były zaprzęta harmonogramy, przy pracach najwydajniej do udziału było bardzo dobrych mierników ofiarnej pracy. W sobotę 23 bm. grupa Wojskowych Zakładów Granicznych, przy przebudowaniu stadionu i planowaniu głównego boiska stadionu, wyrobiła 310% normy budowlanej. Członkowie ZIMP Technikum Przymsłow-Budowlanego mimo zmęczenia nie zaprzestali pracy o zmroku, a zakończyli ją dopiero po godz. 20. Kiedy na ich oddziały w zasadzie nie było już nic więcej do roboty.
Indywidualnie przeduje dotychczas 17-letni piekarz piakarni nr 8 na Pradze, Stefan Mraz, który już uprzednio wyróżnił się swą pracą, a obecnie podjął zobowiązanie do wykonania dodatkowych 200 godzin i do pracy codziennie nie można go zobaczyć na stadionie, zawsze na najbliższym oddziale, wyrabiającego przy tym bardzo wysoką normę.

Na wyróżnienie zasłużyli również: jednostka wojskowa przy budowie stadionu, Zakład Gastronomiczny i Józefowa, a Błonia wraz grupą O.R.M.O. z Rembertowa.
W nieco inny sposób przysłużyły się budowie stadionu warszawskie Zakłady Gastronomiczne, które wypracowały na niedzielę 10 samochodów ciężarowych do transportu.
Kierownictwo akcji społecznej budowy stadionu, pod kierownictwem Józefa Piętni i Tańca, jest i będzie wyjątkowo wyprzedzającym, zwraca się z apelem o zgłaszanie grup społecznych i jednostek przed wystrzałkami do piątku, kiedy frekwencja jest jeszcze niedostateczna.
W chwili obecnej mielibyśmy być codziennie na stadionie 500-700-800-osobowy grup. W soboty i w niedziele może być zatrudnionych 1.000 do 1.500 osób.

Karnecik II Igrzysk

JEDNYM z najważniejszych obiektów karnecik II Igrzysk jest ośrodek sportowy Budowlanych przy ul. Wawelskiej. Zasadnicze elementy obiektu są już na ukończeniu.
Na stadionie głównym mieści się boisko piłkarskie i tor żużlowy. Na trybunach jest 30 tys. miejsc siedzących. Obecnie trwają prace przy budowie trybun po stronie zachodniej i częściowo wschodniej. Pod trybunami znajdują się budoje hala z nawierzchnią kortową i szatnie, pomieszczenia dla zawodników przebywających w grupowaniach oraz siedziba Centralnej Poradni Sportowo-Lekarskiej. W pobliżu stadionu przy ul. Wawelskiej wybudowana zostanie wieża sędziowska wys. 36 m.
Na terenie ośrodka Budowlanych mieści się także również boiska tenisowe, na których rozegrany zostanie turniej siatkówki II MISM. Na igrzyska wykończony zostanie obiekt w pobliżu pawilon sportowy.

CZESKI sprzęt sportowy na II MISM doprowadzona będzie z zagranicy. Będą to aparaty elektryczne do ściągania walców mierniczych, karkowe i metalowe, łaski do hołceja na trawie, oszczędny sprzęt do pomiaru ciśnienia krwi, sztafki i kilka lodzi wioskowych.
STOLECZKA Rada Narodowa przyznała kredyty na uporządkowanie terenów wokół obiektów sportowych, na których będzie się odbywać zawody II MISM. Szczególną uwagę zwrócono na założenie chodników i jezdnii oraz na oświetlenie i zazielenienie tych obiektów.
RING, na którym odbywał się budoje walki turniej bokser-ski, ustawałi będzie na boisku Budowlanych za bramką na krzyżowim po stronie trybun. Nad ringiem zainstalowany zostanie dach, który chronić będzie zawodników przed deszczem i słońcem.
ZATWIERDZONO projekt budowy nowej sekcji narciarskiej na Dolnym Mokotowie. Na skoczni tej odbędzie się w dniach Festiwalu pokaz skoków narciarskich na masie igielowej. Skocznia pozwoli na uzyskiwanie 40-metrowych skoków.
W OKRESIE Festiwalu projekcje LZS pokazów konych na stadionie Budowlanych. Projektowane również jest międzynarodowy wyciąg pływacki na trasie Wilanów — Warszawa.

WSTEPNE zgłoszenia sędziów i zapasników Luksemburga otrzymały sekcje Podnoszenia Ciężarów i Zapasnicze.
JEDNA z ciekawszych konkurencji na Festiwalu będzie turniej hokeja na trawie z udziałem wieloletniego mistrza świata Indii. Nasi hokeiści, przygotowujący się do Igrzysk, oprócz normalnych rozgrywek ligowych, rozegrają międzynarodowe spotkania z czołwymi drużynami innych krajów. Przygotowaniami drużyny polskiej będą kierować trenerzy: Kędzia, Malikowski, Sobczak, Balcerzak, Kassa.
W drugim dniu odbyło się również zatwierdzenie nowego statutu zrzeszenia i powzięto uchwałę wytyczającą kierunek pracy zrzeszenia. Podjęto również wyłączenie Zjazdu uchwalili wysłanie dwóch listów, do Ko-

Austriacy kolarze trenują w śniegu i deszczu

Korespondencja własna „Przeglądu Sportowego”

WIEDEN 23.4. RZEGODNIA austriackiej drużyny reprezentacyjnej na VIII Międzynarodowy Kolarski Wyciąg Pokoju Praga — Berlin — Warszawa odbywają się w niekorzystnych warunkach atmosferycznych i terenowych. Przede wszystkim zima umożliwiła planowane rozpoczęcie treningów na trasach w ostatnich dniach marca, a teraz w połowie kwietnia mamy tutaj znowu, powrót zimy. Szosy w okolicach Wiednia są zasypane śniegiem, a pojazdy mechaniczne kursują wąską kołami. W takich to złych warunkach terenowych wypadł 17 kwietnia wyciąg na trasie Wieden — Aspang — Wieden (170 km), który był ostatnim egzaminem dla kolarzy austriackich przed ustaleniem składu na Wyciąg Pokoju.
W drużynie Austrii pojadą na Wyciąg Pokoju 4 kolarze licencjami „A” oraz dwa — licencjami „B”. Dla wyjaśnienia podaje, że dla zdobywania licencji „A” kolarz musi upiśnić się na czwórnójch miesiącach w pięciu wyciągach dystansu ponad 130 km.

NOBERT LINTHOUDT, wiedeński, lat 23 z zawodu handlowiec, w licencji „A” startuje od 1948 r. W ub. roku zajął trzecie miejsce za Schurem (NRD) i Grabowskim w Akademickim Mistrzostwach Świata w Budapeszcie oraz zwyciężył w wyciągu Wieden — Perg — Wieden; w wyciągu Dookola Austrii był 11. Linthoudt jest kolarzem o dużym doświadczeniu.
FERDINAND REISINGER, wiedeński, lat 23 z zawodu kupiec kapitału, licencji „A” startuje od 1950 r. W ub. roku zajął trzecie miejsce w wyciągach Wieden — Melk — Wieden (180 km), Wieden — Krems — Wieden (150), w tym roku Reisinger zwyciężył w wyciągu Wieden — Perg — Wieden (92 km) i zajął trzecie miejsce w wyciągu otwartym. Jest to kolarz utalentowany, który czyni szybki postęp.

FRANZ BECKSTEINER, zamieszkuje w Amstetten, lat 24, z zawodu elektryk. W licencji „A” startuje od 1951 r. W ub. roku zwyciężył w wyciągu Dookola Schneeberg (160 km) i zajął drugie miejsce w wyciągu płaskim na 105 km oraz 26 w wyciągu Dookola Austrii. Becksteina cechuje wielka ambicja w walce na trasie.
FRANZ RAUNER, wiedeński, lat 25, z zawodu kierowca mechaniczny, z kolarstwem licencji „B”, w której startuje od 1950 r. W ub. roku zajął drugie miejsce w wyciągu Wieden — Melk — Wieden (180 km), a w tym roku zwyciężył na trasie Wieden — Hauggsdorf — Wieden (120 km). Rauner jest utalentowanym szosowcem, przy czym najlepszym z kolarzy austriackich licencji „B”.

Orfeusz Meneghini — globtrotter francuskiego kolarstwa

NAJLEPSZY kolarz — amator francuski ORFEUSZ MENEGHINI, pochodzący z rodzinie z przystojny, młody zawodnik o wrodzicie 182 cm i waznie 74 kg. Ten 21-letni kolarz ma już za sobą, mimo młodego wieku, liczne starty międzynarodowe, które przyniosły mu przyrostek „globtrotter”. Meneghini startował w grunciu, ubiegłego roku w wyciągu dookola Meksyku, brał udział w tzw. wyciągu „francuskiego” w roku 1954, w którym zajął II miejsce w klasyfikacji ogólnej, walcząc z ostatnimi szosowcami włoskimi i belgijskimi.
O swej formie mówi:
„W przeciwnieństwie do poprzednich sezonów, miałem w ciągu ostatnich trzy miesięcy wyciepny wysięgu dookola Meksyku a obozem treningowym na Riwierze, miałem dość czasu, by pilnie trenować. Ostatnio trenowałem w wyciągu dookola Meksyku do dnia otwarcia sezonu przejechałem już 4.500 km. W czasie pierwszych zawodów sezonu myślałem już, że przetrze nową formę. Nie mogłem zdobyć się na skuteczne ataki i w finale, teraz, po zwycięstwie w Paris — Mantes wiem już, że mam wysoka formę. Trenuję regularnie co dzień, przejeżdżając po 80-150 km. Sezon będzie ciężki, ale mam nadzieję, że osiągnę sukcesy”.
Tyle sam Meneghini. Warto jeszcze dodać, że tegoroczny program ma on jeszcze obok startu w VIII Wyciągu Pokoju, wziąć udział w „Route de France” (8 — 19 sierpiec) oraz w szosowych mistrzostwach świata, które odbędą się we Włoszech. (w)



Walter Müller

„A” ma od 1949 r. W ub. roku Müller zajął drugie miejsce w Wyciągu Dookola Austrii i drugie w mistrzostwach Austrii na 180 km. Müller jest mistrzem szosowym Wiednia, na dystansie 192 km. W tym sezonie zajął o drugie miejsce w wyciągu otwartym na 110 km. Jest to kolarz bardzo silny; obecnie znajduje się w b. dobrej formie.

ERIC SEWELY, wiedeński, lat 22, z zawodu stolarz, startuje w licencji „B” od 1950 r. W ub. roku zajął trzecie miejsce w wyciągu dookola Schneeberg, trzecie szosowym Wiednia, na dystansie 192 km. W tym sezonie zajął o drugie miejsce w wyciągu otwartym na 110 km. Jest to kolarz bardzo silny; obecnie znajduje się w b. dobrej formie.
Hans Rottensteiner

Józef Verhelst — asem atutowym Belgów

JOZEF VERHELST, który startował będzie w drużynie Belgów w VIII Wyciągu Pokoju, który pokazuje jeszcze wyższy poziom, niż pamiętamy z roku ubiegłego w Meenen. Verhelst, startując ostatnio w szosowych mistrzostwach Belgów, odniósł w nim przemożące zwycięstwo. Kolarz ten wygrał trzy etapy, a w klasyfikacji ogólnej wyprzedził drugiego z kolei Sane’a o ponad 5 minut. W wyciągu tym brał udział zawodnicy zabiegali na starcie w poprzednich Wyciągach Pokoju i mistrzostwach Belgów. Anglik Gerrard i inni. Wszyscy oni ustępowali wyraznie młodym Belgiom, którzy wyzyskali doskonałą formę, szybkość i wytrzymałość oraz dojrzałą taktykę. (w)



R. K. Mehra

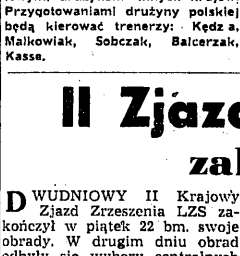
Prezentujemy kolarzy Indii

stanie 2 maja na startcie w Pradze zaliczeni zostali: R. K. Mehra, Dhanu Singh, Amarjit Singh, Gopal Chand Das, Papa Powar i Habib Sataam.
R. K. MEHRA — to najstarszy 36-letni przedstawiciel Indii, który reprezentował ten kraj na dwóch Igrzyskach Olimpijskich — w Londynie (1948 r.) i Helsinkach (1952 r.) Pochodzi on z Kalkuty, gdzie zajmuje się handlem. Mehra jest wielokrotnym szosowym mistrzem Indii, kolarstwo uprawia od 1947 roku.
DHANU SINGH, rebebnik kolejowy z New Delhi, ma 28 lat. Pamiętając go wszyscy miłośnicy Wyciągu Pokoju z ubiegłego roku. Wysoki, dobrze zbudowany, w białym turbanie, który kontrastował z kraczą brodą, jechał bardzo ambitnie i gdyby nie ciężka krakaza na jednym z ostatnich etapów, ukończyłby VII Wyciąg Pokoju. Kolarstwo szosowe uprawia od 4 lat.
AMARJIT SINGH, 22-letni student z Bombaju, był również uczestnikiem VII Wyciągu Pokoju. Ten drobny, szczupły, ambitny kolarz nie wytrzymał jednak chłodu, jakie panowały w czasie pierwszych etapów i wycofał się z wyciągu.
GOPAL CHAND DAS ma 26 lat i pracuje jako urzędnik w jednym z biur w Kalkucie. Od pięciu lat startuje w mistrzostwach kolarskich Indii, wywalczył zawasze miejsce w czółowie.
PAPA POWAR, 23-letni urzędnik z Poona, jest szosowym mistrzem Indii. Od ośmiu lat startuje w imprezach szosowych i wywalczył zawasze doskonałą kandydaturę w Warszawie.
HABIB SALAAM, 23-letni student z Hyderabadu, jest utalentowanym zawodnikiem, który od trzech lat należy do czołwóży kolarzy Indii.
Wszystcy ci kolarze począwszy od 8 lutego, do jest dnia w którym powołani zostali do reprezentacji Indii na wyciąg „Trybunu Ludu”, „Neues Deutschland”, „Rudého Prava”, odbywając codziennie treningi, przejeżdżając w pewnych godzinach rannych po 70-80 km. Wejnymi od treningów dniami są niedziela.



Goucl Chand Das

Kolarze Indii startować będą w wyciągu Pokoju pod kierownictwem trenera hinduskiego Saugara oraz trenera niemieckiego Seichtera z Kassel (NRF).



Arma Singh

Arma Singh

II Zjazd Zrzeszenia LZS zakończył obrady

D WUDNIOWY II Krajowy Zjazd Zrzeszenia LZS zakończył piątek 22 bm. swoje obrady. W drugim dniu obrad odbyły się wybory centralnych władz zrzeszenia. Przewodniczącym Rady Głównej został Jan Zajdel, a wiceprzewodniczącym — Tadeusz Silwiński. Na sekretarzy wybrano: H. Skoczylasa i R. Marchewskiego. Nadto wybrano 8 członków prezydium, 42 członków Rady i Komisję Rewizyjną.
W drugim dniu odbyło się również zatwierdzenie nowego statutu zrzeszenia i powzięto uchwałę wytyczającą kierunek pracy zrzeszenia. Podjęto również wyłączenie Zjazdu uchwalili wysłanie dwóch listów, do Ko-

Ostr.

